

Polska u wrót Berlina.

Straszaki niemieckie agituujące przeciw Polsce.

O MOST NA WISLE.

Od dłuższego już czasu dostrzega się w przeciwpolskiej propagandzie czynników nacjonalistycznych na terenie Prus Wschodnich ostry paroksyzm irytacji, wywołanej przeniesieniem mostu kolejowego na Wisłę z pod Opalenia, gdzie ruch kolejowy zamarł zupełnie, a ruch kołowy małał z każdym rokiem, — do Torunia; gdzie potrzeba jeszcze jednego mostu dawała się wyczuwać aż nadto dotkliwie. Most kolejowy, pod Opaleniem miał za czasów niemieckich, co podkreślić należy jaknajbardziej, znaczenie strategiczne b. poważne, jak świadczy o tym drugi tor, pokryty w czasie pokoju pomostem z desek, po których odbywał się ruch kołowy. To też względy strategiczne sprawiają niewątpliwie, iż prasa nacjonalistyczna Prus Wschodnich chce bronić mostu z pominięciem wszelkich przyjętych dotąd w polityce zasad nieinterwenjowania w sprawach wewnętrznych sąsiada. Rada miejska m. Kwidzyna, opanowała widać przez czynniki nacjonalistyczne, uchwała wysłać odezwę do rządu Rzeszy, w której nie waha się nazwać zarządzenia władz Rzeczypospolitej „brutalnym i bezsensownym“, co doprawdy musi być uznane za jeden jeszcze dowód więcej, jak bardzo czynniki te dalekie są od poczucia elementarnych zasad przyzwoitości w stosunkach międzynarodowych.

CZY NARUSZENIE TRAKTATU WERSALSKIEGO?

Ale propaganda nacjonalistyczna nie poprzestaje na tym. Idąc po tej samej linii t. zw. ludowa partja niemiecko narodowa wnosi interpelację w parlamencie Rzeszy, wskazując w niej, iż w razie kry lub wysokiej wody komunikacja przez Wisłę będzie przerwana. O tem samem również mówią artykuły wschodnio-pruskich pisemek nacjonalistycznych, jak „Elbinger Ztg.“, gdzie podniesiono, że w razie wysokiego poziomu wody albo kry na Wisłę — a więc w ciągu kilku dni — nie będzie mowy o przeprawie promem, a więc tem samem przejście celne pod Opaleniem będzie problematyczne, ergo Traktat Wersalski zostanie naruszony przez Polskę. Poczciwi Niemcy! Jakże się ma stać o nie naruszenie Traktatu Wersalskiego, choć go czynniki nacjonalistyczne w Niemczech w zasadzie nie uznają! W podobny sposób stawia również kwestję „Rosenberger Ztg.“, stwierdzając że Polska przez zniesienie mostu pod Opaleniem wyrządza pod względem gospodarczym dużą krzywdę — Prusom Zachodnim to zna

czy tej dzielnicy, która od daty Traktatu Wersalskiego stanowi nieodłączną część państwa polskiego. Cóż za wzruszająca, doprawdy, troskliwość niemieckich nacjonalistów o dobro... Polaków!

Istotnie jednak motywy tej bezinteresownej troskliwości odsłania jeden z artykułów zamieszczonych w „Weichsel Ztg.“; a mówiący o doszczętnem burzeniu filarów znoszonego mostu „celem uniemożliwienia Niemcom odbudowania mostu w przyszłości“. Znaczy to poprostu, iż troszczące się o nienaruszalność Traktatu Wersalskiego czynniki ludzą się wciąż, iż odzyskają tę część ziemi, którą nazwały korytarzem i że będą w stanie odbudować most, służący do bezpośredniego przewozu wojska na wschód, w stronę jezior Mazurskich.

O ODERWANIE DZIELNIC POLSKI.

Wogóle propaganda niemiecka w sprawie t. zw. korytarza nazęwnątrż zmierza, jak wiadomo, do oderwania od Polski b. dzielnic pruskich. W Prusach Wschodnich jest ona tem intensywniejsza, iż chodzi o jaknajwiększe zainteresowanie Rzeszy problemem wschodnim, by, wyolbrzymiając „niebezpieczeństwo polskie“, uzyskać jaknajwyższe subsydia pod postacią t. zw. „Sofort“ i „Not-programów“. Dowodzi tego szereg artykułów, omawiających wycieczkę Nedreńczyków, podkreślających łączność wysuniętych placówek zachodnich ze wschodnimi i

dowodzących, iż Zachód winien wspierać owych uciśnionych wschodnich współbraci.

PRUSY — ŁUPEM POLSKI.

Te same pobudki skłoniły niewątpliwie redaktora „Ostpreussische Ztg.“, dra E. Kenkela, z Królewca do wygłoszenia w Monachjum wykładu, w którym powiedziano, iż Prusy Wschodnie są ogniskiem niemieckiej polityki zagranicznej, o czem się jednak w Niemczech niedość pamięta. Obecnie, wskutek stworzenia t. zw. korytarza, Prusy Wschodnie znalazły się — zdaniem redaktora Kenkela — nie na kresach, lecz zagranicą, wskutek czego staną się „łupem Polski“ albo drogą rozprawy zbrojnej, albo też w sposób bezkrawy, do czego zmierza zwłaszcza Francja, pragnąc by Polska pozyskała Kłajpedę i w ten sposób opasała Prusy Wschodnie. Polityka polska wogóle zdaniem prelegenta — dąży do tego, by przez niekorzystny dla Niemiec traktat handlowy, zabić gospodarczo Prusy Wschodnie i tem bardziej odciąć je od Rzeszy. Byłoby to niebezpieczeństwem niesłychanem — zakończył wreszcie swe wywody dr. Kenkel, — bo „jeśli Prusy Wschodnie, ta ostoje niemieczyny na wschodzie, zostaną stracone, wówczas Polska stanie bezpośrednio nad Odrą u wrót Berlina“.

Takich więc straszaków używa wschodnio-pruska propaganda nacjonalistyczna, by zdobyć nowe kredyty na obronę zagrożonej placówki na Wschodzie!

Nasze „Orły Transatlantyckie“ mjr. Kubala i Idzikowski nie pofruną.

TAK DONOSZĄ PISMA AMERYKANSKIE.

Polskie pisma wychodzące w Chicago w numerach z dn. 13 lipca br. zamieszczają następujący komunikat Komitetu finansującego lot przez Atlantyk kpt. Kowalczyka.

LOT KUBALI I IDZIKOWSKIEGO WSTRZYMANY DEFINITYWNE.

Miejscowy Komitet Obywatelski Przelotu nadoceanicznego kapitana Kowalczyka otrzymał z Warszawy kabel od pana Nowińskiego, korespondenta „Chicago Tribune“ i „New York Times“ z doniesieniem, że ustawicznie zapowiadany rychły lot Kubali i Idzikowskiego z Francji do St. Zjednoczonych na „Marszałku Piłsudskim“, został definitywnie odłożony. Jednocześnie donosi pan Nowiński, że kpt. Kowalczyk jest gotów

do lotu, już wszystko przygotował tylko niepokoi się zwłoką otrzymania aeroplanu, co się dzieje wskutek powolnego finansowania przedsięwzięcia. Treść powyższej wiadomości doreczył nam pan Adamkiewicz, przewodniczący Obywatelskiego Komitetu przelotu kpt. Kowalczyka.

Dla informacji dodajemy że lot kpt. Kowalczyka z Poznania do New Yorku postanowiony został w zeszłym roku podczas pobytu wycieczki amerykańskiej w Polsce. Na sfinansowanie tego lotu Polonja amerykańska zebrała już kilkadziesiąt tysięcy dolarów. Kpt. Kowalczyk ma lecieć na samolocie włoskiego typu. Lot ten o którym bardzo szeroko piszą pisma amerykańskie ma się odbyć rzekomo już w sierpniu.

Dziś z S.S.S.R.

Mały Rasputin.

Sekta nawróconych Magdalenek w Leningradzie.

(Korespondencja własna „Rozwoju“)

MOSKWA, w lipcu.

Ciemne zaułki Leningradu po dziś dzień kryją w sobie wiele tajemniczości. Istnieją tam w dalszym ciągu łoża wolnomularskie, rozwijają się stacje i powstają nowe sekty religijne.

Jak rzeczą charakterystyczną ze miasta, które dało Rosji Rasputina, zachowało, pomimo rewolucji i zaszelej związku z nią, ogólnej zmiany nastrojów wśród ludności, tradycję „rasputińską“.

Leningradzka „Krasnaja Gazeta“ uchyliła w tych dniach w dłuższym feljtonie zasłonę, okrywającą tajemnicze życie sekciarzy leningradzkich, dając swym czytelnikom obraz działalności „małego Rasputina“, t. j. naczelnika „sekty nawróconych Magdalenek“ Borysa Bielskiego.

„Jest w karczmach taka dziwna godzina, — pisze „Krasnaja Gazeta“, — kiedy promienie wschodzącego słońca przedostają się już przez okna, a lampy, wiszące pod brudnym sufitem, zgasnąć jeszcze nie zdążyły“.

O tej porze zjawia się zazwyczaj w rozmaitych szynkach leningradzkich młody człowiek w kamizelce, naciągniętej na „rubaszkę“, z długimi włosami i w butach z cholewami. Jego przyście nikogo nie zadziwia. Młodzieniec siada przy stoliku, wyciąga z kieszeni ewangeljum i z całym spokojem przystępuje do nawracania obecnych w karczmie prostytutek. Zbierają się dookoła niego „gwiazdy nocnych spełnek“, markietantki taniej miłości, wsłuchując się w jego słowa o miłości i łagodności.

W tym samym jednak czasie, kiedy usta ta tajemniczego młodzieńca wyszeptują słowa testamentu, jego oczy dziwnie jakoś i podstępnie mrugają. Rozczulone prostytutki płaczą rzewnymi łzami, okazując przy słuchaniu słów świętych głęboką skruchę. Następnie dając swym słuchaczkom rozgrzeszenie, młodzieniec opuszcza lokal, zabierając z sobą jedną z ponętniejszych dziewczę.

Pan ten jest założycielem i głową „sekty nawróconych magdalenek“, sekty byłych i obecnych prostytutek. Liczy on zaledwie lat 22, jest synem zesłańca syberyjskiego; a nazwisko jego brzmi Borys Bielski. W czasach kiedy w Rosji, panował t. zw. komunizm wojenny, Bielski wychowywał się w kolonii „Krasnaja Zwiezda“ w Leningradzie, gdzie zetknął się z głośnym prorokiem „Nikanołem“. Wkrótce stał się jego najwierniejszym uczniem i wyznawcą jego fantastycznych teorii. Chcąc Nikanowowi imponować swą wiedzą, Bielski, będąc wówczas uczniem szkoły średniej, czytał bardzo wiele książek naukowych i rozszerzał swe ogólne wiadomości dość wielostronnie.

Nie będąc z natury człowiekiem głupim, Borys Bielski, rychło przyszedł do wniosku, że, chcąc zdobyć sławę, powinien przede wszystkim pozyskać sobie względy kobiet. Dlatego też zaczął on odrazu szerzyć swą „naukę“ wyłącznie wśród kobiet. Na ulicy Wielkiej Grebnieckiej w Leningradzie odbywały się regularne zebrania, w których mogły brać udział tylko przedstawicielki płci pięknej. Dla męż-

czyż wstęp na wykłady młodego proroka“ jest surowo wzbroniony. Wieść o młodym proroku szybko szerzy się wśród upadłych kobiet Leningradu.

Życie Bielskiego płynie bez trosk i kłopotów. Wiernie „siostry“ oddają mu prawie całe zarobki, kupują ciastka i czekoladę, szyją jedwabne koszule, kradną dla proroka flaszki z winem i likierami. Nic więc dziwnego, że w ostatnich czasach „ma-

ły Rasputin“ zmienił swój wygląd nie do poznania. Podarta kamizelka ustąpiła miejsca wytwornemu garniturowi, a buty z cholewami — eleganckim lakierkom. W pięknym kapeluszu i z laską z monogramem paradował prorok po ulicach peryferii leningradzkich, wzbudzając podziw i szacunek nie tylko wśród „nawróconych magdalenek“.

GAPOR.

W państwie „Bojaźni Bożej“

Olbrymie oszustwo finansowe w Niemczech.

ARESZTOWANIE SYNA POTENTATA FINANSOWEGO STINESA.

Jak wiadomo, wpadły władze bezpieczeństwa na trop podsuwania obligacji nowej pożyczki pod formę obligacji pożyczki wojennej, mającej pięciokrotnie większą wartość.

Oszustwo przybrało nadzwyczajną formę, nie tylko ze względu na rozmiar strat, na jakie został skarb Rzeszy narazony, ale głównie z względu na osobistość zamieszanej w tę aferę. Najwybitniejsi finansisci niemieccy oraz bankierzy, cioszący się międzynarodowym kredytem, zamieszani są w to oszustwo.

Łącznie ze śledztwem w głównej sprawie Kunerta wykryto, że i największy koncern Hugo Stinnes wszedł na drogę kryminalnych praktyk. Wskład za aresztowaniem syna Stinesa Hugona, poszło obecnie aresztowanie wybitnej osobistości tego samego koncernu, członka Rady Nadzorczej, von Waldowa. Został on aresztowany, na rekwizycję sądu berlińskiego w Salzburgu.

Dalsze śledztwo, prowadzone przez prokuratora dra Berlinera, wykryło, że także inne wysoko w niemieckim świecie finansowym postawione osobistości maczały swe palce w oszustwie. Wychodzi na jaw, że największe domy bankowe operowały

pożyczkami wojennymi, podobnie jak Kunert—Stinnes—Waldow. Nazwiska te trzymane narazie w tajemnicy, tem silniej, że łańcuch oszustów nie skończył się.

Co się tyczy von Waldowa, to wyphywał on od lat kilku w koncernie Stinesa na coraz znaczniejszych stanowiskach Rady Nadzorczej zjednoczonych przedsiębiorstw. Von Waldow znajduje się pod kluczem w więzieniu śledczym w Moabitcie.

Ogłoszony urzędowy komunikat Sądu Okręgowego I potwierdza, że istotnie toczy się śledztwo przeciw wielu podejrzanym osobom i że w całą tę sprawę zawikłany jest „urzędnik“ koncernu Hugo Stinnes. Dalej stwierdza ten komunikat, że oszustwo zostało dość wcześnie odkryte, co uchroniło Skarb Rzeszy od olbrzymich strat. Wskazywał w tym komunikat, aby wszelkie podejrzenia zgłaszać do Sądu Okręgowego I gdyż są poszlaki współudziału większej ilości osób.

Nicie oszustw von Waldowa sięgają do Amsterdamu i Paryżu, co wskazywałoby na międzynarodowy charakter oszustwa. Mówią, że nawet jeden ze znanych francuskich polityków jest w mieszany w tę sprawę.

U „drwala z Doorn“

ŻYCIE CODZIENNE B. CESARZA WILHELMA II.

Korespondent „Manchester Guardian“ opisuje niedawną swą wizytę u Wilhelma II i jego małżonki na wygnaniu. Przybył z towarzyszem w chwili, gdy zaczęły się modlitwy poranne. Były cesarz z rodziną, stary jenerał i inni oficerowie oraz służba uczestniczyli w ten poranne nabożeństwie. Kaiser przeczytał kilka ustępów z bibliji, wyrażających niedolę i upadek, a potem rozpoczął modlitwy.

Korespondent zaznacza, że to, co b. cesarz mówił z nim o Anglii, było powierzone i banalne. Wogóle wszystko, co mówił, zmierzało do wykazania, że jest dotąd przekonany, iż cały świat był w błędzie, a on jeden tylko miał słusność. Wspominając o Hidenburgu, mówił „o ludziach, którzy zasiedli na moim tronie“ i wyraził przekonanie, że nadejdzie dzień, kiedy „jego na ród“ powoła go do ponownego chlubnego panowania nad Niemcami.

Małżonka eks-kaisera mówi w ten sam sposób o przyszłości, a im więcej ich słuchał korespondent, tem bardziej miał wrażenie, że jest w zaskądzie dla warjatów. Gdy

skończyła się audjencja, kaiser udał się w towarzystwie kilku oficerów do swego codziennego zajęcia — tj. do rąbania drzew. Jakkolwiek ma lat blisko 70, wygląda daleko młodziej i jest typowym okazem zdrowia.

Pani Herminja jest kobietą b. inteligentną, wydała się korespondentowi kierowniczką propagandy, której źródłem jest Doornhouse. Zaprosiła korespondenta na specjalną rozmowę do buduaru i między innymi, żaliła się gorzko na zdradę nacjonalistów, którzy za cenę udzielenia w rządzie zgodzili się na klauzulę w akcie o bezpieczeństwie republiki, zabraniającą kaiserowi powrotu do Niemiec. Doornhouse ma obecnie polityczną styczność ze skrajną prawicą, czyli z bardzo nieliczną partją faszystowską. P. Herminja żaliła się też bardzo, że rocznica bitwy pod Tannenbergiem, gdzie Hidenburg odparł Rosjan, odbyła się bez udziału kaisera. Nie może on tego przeboleć, on twórca tego zwycięstwa. Korespondent dodał w końcu, że wizyta w Doorn była ciekawa a równocześnie przygnębiająca.

Dr. med.

J. LEYBERG

CHOROBY SKORY i WENERYCZNE

Odwrocił

TRAUGUTTA 5 TEL. 7-73

godz. przyj: 1—2, 5—7.

ROZMAITOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA

Tragedja miłosna w Nizzy. Samobójstwo nieszczęśliwego człowieka.

Niezwykła tragedia rozegrała się niedawno w jednym z najelegantszych hotelów w Nizzy — hotelu Ruhl.

Przed kilku dniami przybyła do tej uroczej i w promieniach południowego słońca skąpanej miejscowości para brytyjskich tancerzy, aby tutaj produkować się swą sztuką. Para obudziła w Nizzy ogólne zainteresowanie. Rozeszła się bowiem pogłoska, że tylko on jest zawodowym tancerzem, ona zaś jest żoną niejakiego Williama Robertsona, właściciela wspaniałego majątku w Szkocji, a zamieszkałego w Londynie. Pani Mary Robertson w jednym z nocnych lokali londyńskich poznała tancerza Smitsona, zakochała się w nim namiętnie i uciekła do Nizzy. Ta pogłoska zyskała rychło potwierdzenie. W krótki czas bowiem po pojawieniu się w Nizy pary tanecznej zjawiał się tam sam William Robertson. Odwiedził natychmiast swoją żonę i oświadczył, że przebaczy jej tę skandaliczną ucieczkę, o ile powróci do niego. Kocha ją ciągle tak samo i nie wyobraża sobie życia bez niej.

Ale piękna Mary odmówiła stanowczo; Williama nigdy nie kochała i nie poświęciła dla niego głębokiego i szczerego uczucie.

Szkot przejął się tem bardzo. Kiedy na cześć jego przybycia zjawili się u niego kilku przyjaciół, począł z nimi pić na umór, chcąc zagłuszyć potworny ból, zadany mu przez białą i delikatną, lecz tak okrutną rączkę żony. W pewnej chwili przeprosił Robertson przyjaciół i w nocy udał się znowu

do żony. Przyszło do gwałtownej sceny. Jasnolica Mary okazała się jednak równie nieczulą na prośby, jak na pogróżki. Robertson zrozumiał, że decyzja żony jest nieodwołalną. Wówczas wy dobył z kieszeni dwie potężne pliki banknotów, zdjął z pal-

ców pierścienie, wy dobył papierośnicę i zegarek i to wszystko rzucił żonie pod nogi. Późem skoczył przez otwarte okno z drugiego piętra hotelu, zabijając się na miejscu. Tragiczna śmierć nieszczęśliwego Szkota wywołała w Nizzy głębokie wrażenie.

Koronacja króla Kambodży.

KORONA I MIECZ OTRZYMANE Z RĄK PRZEDSTAWICIELA FRANCJI.

Dzienniki paryskie donoszą z Pnom-Penh o wielkich uroczystościach koronacji nowego króla Kambodży, Moniwonga, które rozpoczęły się w końcu zeszłego tygodnia obrzędem zainstalowania tego monarchy w jego tradycyjnym pałacu królewskim.

Miasto ma wygląd oświeżony, domy toną w flagach, a pałac jest wspaniale iluminowany. Wybitne osobistości, przybyłe z całych Indo-Chin do stolicy, zarówno jak i generał gubernator francuski który tam przybył na pokładzie statku „Marne”, przyjęty został przez przedstawiciela króla księcia Suramareta. W sali tronowej pałacu królewskiego wobec przedstawicieli wszystkich krajów związku

indochińskiego, tudzież wysokich dygnitarzy i mandarynów Kambodży, odbyła się uroczystość koronacyjna.

Król Moniwong przybrany w strój złoty, po modlitwach i ceremoniach rytualnych, otrzymał z rąk gubernatora koronę w formie tjary, a od rezydenta naczelnego francuskiego, „święty miecz”.

Następnie gubernator generalny wygłosił mowę, na co król w odpowiedzi, po podziękowaniach oświadczył silną swą wolę, prowadzenia dalej w zgodzie z przedstawicielem Francji dzieła pomyślności i pokoju, tak chlubnie rozpoczętego przez jego zmarłego przodka, króla Sisowatha.

Skamieniałe ciało górnika

ZNALEZIONE W STAROŻYTNEJ KOPALNI MIEDZI W DALEKARJI

Dzięki zastosowaniu metody amerykańskiej wydobywania cynku i ołowiu z rud niskoprocentowych, starożytna kopalnia w Dalekarji Falun Cooper Mine, dostarczają niegdyś miedzi do całej Eu-

ropy, odzyskała swoje znaczenie.

Kopalnia ta nie posiada już coprawda miedzi, ale dostarcza rudy siarczanej, kwasu siarczanego i siarczanu miedzi. Dzięki wzmiankowanej wyżej metodzie koncentrowania metali zapomocą pewnego procesu, procent cynku i ołowiu w jej rudzie wzrasta do 50 — 70.

Kopalnia ta jest własnością Great Cooper-Mountain Company.

Romantyczny epizod, jaki się rozegrał niegdyś na terenie tej kopalni dostarczył wątku do pięknych poematów i opowieści pisarzom ubiegłego wieku (F. P. Hebel, Achim von Arnim, E. A. T. Hoffmann) i nawet Wagner zostawił niedokończoną operę na ten temat.

Mianowicie w jednym z szybów zginął bez śladu górnik Matts Israelsson w r. 1670. W 50 lat później skamieniałe ciało tego człowieka zostało znalezione i poznane przez narzeczoną, opiekującą go do późnej starości.

— oOo —

Koncern fabrykacji cukru syntetycznego.

ZALOŻONY I OSZUKANY PRZEZ SPRYTNEGO OSZUSTĘ

Sędzia śledczy w Paryżu kazał uwięzić rosyjskiego chemika, Williama de Maler, który, zgłoszwszy, że wynalazł cukier syntetyczny, zdołał wydłubić od kapitalistów sumę pół miliona franków.

Już w 1925 r. chemik reklamował swój cudowny wynalazek. Dwaj przemysłowcy genewscy nawiązali z nim stosunki i wówczas został utworzony syndykat „Saccharose”. Finansisci otrzymali wyłącz. prod. cukru syntetycznego — wynalazca zaś zobowiązał się wyjawić im swój sekret. Poczynio-

no próby które były czasami przekonywujące. Wynalazca jednak stale odkładał zdradzenie swego sekretu i dostarczenia niezbędnego do fabrykacji przyrzędu. Wreszcie złożył dokument jednemu z notariuszy genewskich. Sekret, niestety, składał się z kartki białego papieru i toberki zawierającej sacharynę.

Przemysłowcy złożyli skargę. Ocena ekspercką była niekorzystna. Wynalazca zaś oświadczył że woli iść do więzienia, niż zdradzić swą tajemnicę

G. i M. COLE

162

Testament Hugona Radletta

Wilson przez chwilę trzymał paczkę w rękach, następnie przyłożył ją do uszu, nie zdając sobie dobrze sprawy, czemu to robi. Zdawało mu się, że skądś dochodzi jakiś szmer; obecnie jednak usłyszał zupełnie wyraźnie regularne tykanie zegarka. Odłożył paczkę szybko na miejsce, a potem wziął drugą i trzecią, ale już bez rezultatu. Z innych paczek, nie dochodził żaden dźwięk, ale Wilson wysnuł już odpowiednie wnioski.

Pamięta, iż zegarki podlegały cłu „ad valorem” wynoszącemu 33 i jedna trzecia proc. Szukając nich, potrzebnych do rozwikłania zagadki morderstwa, Wilson natknął się na afery zupełnie od-

miennego rodzaju. Panna Culpepper była przemysłniczką, zajmującą się przemycałnictwem do Anglii zegarków, a może i innych przedmiotów, bez opłaty cła. Jak to dobrze, że akurat jeden z zegarków był nakręcony!

Ale co to miało wszystko oznaczać? Wilson zaczął się właśnie nad tem zastanawiać, gdy ktoś zapukał do budki i rozległ się szept: „Tatusiu, czy jesteś tutaj?”

Odezwał się — i usłyszał znowu szept chłopca, że dziewczyna wraca w kierunku budki. Wilson szybko usunął ślady bytności, wyslizgnął się tą samą drogą — i poszedł do syna.

„Chodźmy prędko — powiedział — widziałem już, co chciałem widzieć. Zaraz ci wszystko opowiem — dodał, gdy chłopak zaczął mu zadawać pytania. — Przedewszystkiem musimy się stąd wycofać.

Idąc tą drogą, co poprzednio, doszli na skraj jezera. Tym razem nie było nigdzie widać Nory Culpepper; wogóle nie dostrzegli nikogo! Wilson przez dłuższy czas siedł przed siebie, chcąc oddalić się, jak najbardziej od przystani — później dopiero zwrócił się wreszcie z synem w kierunku miasta. Wkrótce p. tem usiedli pod jakimiś drzewami i zabrali się do przyniesionych zapasów. Wilson zapytał chłopca, jak mu się powiodło z wykonaniem jego poleceń.

„Och, tatusiu — pani ta zaczęła do mnie mówić. Zapytała mnie co ja tu robię? Odpowiedziałem, że bawię się — ona na to: czy nikt tu ze mną nie przyjeżdża? Więc ja jej mówię, że niema nikogo, ale że po mnie przyjdą niedługo... Czy dobrze powiedziałem?”

Wilson skłonił głowę.

ZYCIE GOSPODARCZE.

Kapitały zagraniczne w Polsce.

Statystyka przeprowadzona przez Min. Przemysłu i Handlu

Min. handlu i przemysłu wydało statystykę, obrazującą udział kapitałów zagranicznych w polskim życiu gospodarczym. Statystyka obejmuje dotąd tylko b. zabory rosyjski i austriacki. Cyfry, dotyczące b. dzielnic pruskiej, ukażą się później.

Z 850 koncesjonowanych spółek akcyjnych 183 posiadają bądź to kapitał mieszany polsko-zagraniczny, lub wogóle są instytucjami kapitału zagranicznego, pracującego na terenie Polski. Instytucje, wchodzące w rachubę można według udziału jawnego kapitałów zagranicznych podzielić na 3 grupy, 1) instytucje z udziałem kapitału zagranicznego ponad 50 proc. — 93, ponad 25—50 proc. 50 poniżej 25 proc. — 40.

Kapitał zagraniczny w Polsce zdradza tendencję do lokat stałych w udziałach większości. Z ogólnej jest sumy kapitałów zagranicznych w Polsce 73 proc. ulokowanych w grupie 1-ej, 22 proc. w 50 przedsiębiorstwach grupy 2-ej, podczas gdy w grupie 3-ej znalazły się tylko kapitały w charakterze eksperymentalnym. Grupa ta posiada tylko 5 proc. ogólnego kapitału obcego, ulokowanego w Polsce.

Wielką rolę odgrywa kapitał obcy w przemyśle naftowym (60 proc.), w grupie elektrotechnicznej przemysłu (35 proc.) w górnictwie — tylko b. Królestwo i Małopolska (32 proc.) i w przemyśle chemicznym (18 proc.) Z przynależności narodowej większa część kapitału obcego jest pochodzenia francuskiego. (177.528.000 zł. = 55 proc. ogólnej sumy) Z kolei następuje Austria z 40.683.000 = 12.5 proc., Belgja z 7.9 proc. = 25 342.000 zł. Szwajcaria z 13.523.000 zł. = 4,1 proc., Szwecja z 11.000.000 = 3.4 proc., Anglja z 9.568.000 = 3 proc., Niemcy z 9.372.000 zł. = 2,9 proc. Na inne kraje jak: Czechosłowacja, Holandia, Włochy i inne przypada razem 35.779.000 = 11.2 procent.

Razem kapitał zagraniczny jawny udziela w polskim życiu gospodarczym sum około 325.000.000 zł. w b. Królestwie i Małopolsce. Nie wliczone są tu ziemie zachodnie, które reprezentują z racji G. Śląska i Pomorza znacznie wyższy odsetek kapitałów zagranicznych. Pozatem jest to statystyka

urzędowa. Nie uwzględniono w niej również — co zresztą wogóle jest niemożliwe, tajnych kapitałów obcych, pracujących w Polsce. W dużej mierze te kapitały tajne pochodzą z Niemiec, których udział jawny jest jednym z najniższych, podczas gdy jest

rzeczą notorycznie znaną; że np. na Pomorzu dostały się dziesiątki milionów zł. na hipoteki niemieckich właścicieli ziemskich, chroniących swe majątki w ten sposób przed reformą rolną i prowadzących za te pieniądze żywą agitację niemiecką.

Urodzaj pszenicy.

CENY NA RYNKACH ŚWIATOWYCH SPADAJĄ.

Ze wszystkich krajów świata, w których w drugiej połowie roku rozpoczynają się zbiory pszenicy nadchodzą wieści bardzo pomyślne. W Ameryce liczą się w wielu wypadkach z rekordowymi zbiorami. W Europie naogół zapowiadają się zbiory pszenicy dobrze. Wskutek tego dała się na wszystkich rynkach światowych zauważyć zniżka cen. Sytuację zniżkową zaostrzają olbrzymie zapasy pszenicy w Kanadzie, przechowywane w niedzieli na zwykłą cen. Kanadyjski Parl. (organizacja farmerów) fałszy-

wie oceniając położenie na rynkach światowych zastosował politykę wstrzemięźliwości w sprzedaży, licząc, że wskutek braku podaży będzie mógł przeprowadzić zwykłą i stabilizację cen.

Spekulacja farmerów kanadyjskich nie udała się jednak zupełnie. Poza Rosją, która przed kilku tygodniami załadowała kilkakaset tysięcy ton, nie zgłasza się żaden odbiorca i farmerzy są teraz w kłopotcie, bo muszą elewatory opróżnić dla świeżego ziarna

Określona wystawa polska.

ZORGANIZOWANA BĘDZIE NA STATKACH.

Dzięki inicjatywie Izby handlowej polsko-łecińsko-amerykańskiej organizuje się wystawa ruchoma polskich wyrobów przemysłowych, która ma na celu zapoznanie Ameryki łecińskiej z rozwojem i produkcją Polski. Wystawa ta, organizowana w porozumieniu z czynnikami rządowymi, wyruszy z Gdyni prawdopodobnie w grudniu r.b. na statkach linii Chargeurs Reunis do portu Bahia w Brazylii poczem odwiedzi Rio de Janeiro, Santos, Montevideo, następnie drogą lądową uda się do Assunciu, stolicy Paragwaju, następnie odwiedzi Valperieso oraz stolicę Chile Santjago, poczem skieruje się do Limy, stolicy Peru. Ostatnim etapem tej podróży będzie Ameryka centralna, czyli Ni karagua, San Salvador.

W wystawie weźmie udział polski przemysł węglowy, żelazny, cementowy, drewny (dykty, meble), przemysł papierniczy, w

pierwszym rzędzie bibułki papierosowe, przemysł tekstylny oraz poszczególne gałęzie przemysłu rolnego, jak chmiel, mączka ziemniaczana; sól, następnie reprezentowany będzie przemysł chemiczny (biel cynkowa, ultramaryna), przemysł metalowy, jak naczynia żelazne emaljowane.

Z powodu wielkich kosztów wystawy przewiduje się, że pozostanie ona w Ameryce Południowej, tworząc pewne poglądy we działy produkcji polskiej przy poszczególnych placówkach naszych w Ameryce Południowej, co przy nieznanym stosunków polskich ze strony społeczeństw południowo amerykańskich będzie miało niesłychane znaczenie dla rozwoju eksportu naszego do Ameryki Południowej. Koszty tej wielkiej imprezy wyniosą około pół miliona złotych, podróż potrwa cały rok.

HALL CAINE.

41)

Więźniowie № 25.

— Aby mnie przed tobą oczernić, zemścić się... O, domyślam się, a moje przeczucia nigdy mnie nie zawodzą. Ale ty ich nie przyjmiesz. Drogi mój, ukochany, nie mów z nimi... Ja sama opowiem ci wszystko... Będziesz się śmiała.

— Greebo, puść mnie! — rzekł wysuwając się z jej ramion i zt chwilę zniknął już za drzwiami. A w owej strasznej chwili, Greeba czując, że szczęście całego jej życia wisi na włosku, postanowiła bodaj za cenę kłamstwa zachować miłość męża. Cokolwiek bracia mu powiedzą, prawdę, czy kłamstwo; ona zaprzeczy wyprze się, aby tylko pozostać przy nim, z nim, w dole i niedole. Co jej zależy na prawdzie? Jej chodzi o mi-

łość męża bez którego życie niema dla niej żadnej wartości. A kto zaprzeczy jej słowom, kto jej udowodni kłamstwo? Jeden tylko Jazon mógłby to uczynić, ale on uwięziony, odcięty od świata, jakby był w grobie.

Złotowłosa wyszedł z pokoju, jak człowiek dręczony ciężką zmorą, snem strasnym, ohydny. Po chwili wrócił z twarzą postarzałą nagle o kilkanaście lat. Sen straszny, zmora ohydna okazały się prawdą... Chwiejąc się na nogach, śmiertelnie blady, wsunął się do pokoju. Na jego widok Greeba z trudem zdołała stłumić okrzyk zgrozy. Podbiegła doń i zalamując ręce krzyknęła:

— Michale, mężu mój, co oni ci powiedzieli?

Bezprzytomnym spojrzeniem powiódł po jej twarzy, poczem spuścił oczy na papier który trzymał w ręce, i uczynił szybki

ruch, jakby go chciał ukryć. Zobaczyła to i chwyciła go za rękę.

— Co to jest? Pokaż.

— Nic... nic... kochanie... nic,

— Co oni ci powiedzieli? — nalegała.

Powiedz mi... powiedz!

— Powiedzieli, że kochałaś Jazona — odparł z trudem.

— Kłamstwo! — zaprzeczyła gwałtownie.

— Powiedzieli, że miałaś wyjść za niego.

— Chętnie zaprzeczył jak poprzednio, ale nie zdołała wydobyć głosu z zaciśniętego gardła.

— Boże! — jęknął, kryjąc twarz w dłoniach.

Opierając się o ścianę, podszedł do pieca w którym płonął ogień, otworzył drzwiczki i wrzucił papier, który trzymał w ręku.

(D. c. n.)

Cyrk „Medrano” Al. Kościuszki — 73.
Codziennie wielkie przedstawienie o g. 8.30 w.
Zupełnie nowy dla Łodzi program
15 TRESOWANYCH LWOW i t. p. 15
W środy, soboty i niedziele po 2 przedsta-
wienia o godz. 4 i 8.30 wiecz.
Na przedstaw. popołudniowe dzieci płacą pół
ceny, na galerję tylko 50 gr.

Miejski Kineatograf Oświatowy
Od wtorku 24—VII 1928 r. 39

Dla dorosłych

PRAWO MIŁOŚCI

Dramat w 5 aktach w rolach głównych Dorota Dalton, Charles de Roche i Teodor Kozłowski
Dla młodzieży „EUROPA MÓWI O TEM”
Zakończenie (Podróż naokoło świata w 18 dniach)
Niesamowite przygoda, osnuta na tle powieści
Juljusza Verne'a

Młody i energiczny urzędnik

administracyjny potrzebny

Wiad. w Adm. „Rozwoju” między 12—1

Kino Dom Ludowy

PRZEJAZD Nr. 34 985

Dziś

Dziś

Wspaniały arcyfilm p. t.

„Sultanki Miłości”

piękny poemat erotyczny w naturalnych kolorach
W roli głównej Seause Delja
słynna artystka

Wschodni przepych wystawy — Wspaniała gr.

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie seanse zaś w sobotę, niedzielę i święta od g. 1-3 pp I miejsce 75 gr., II miejsce 40 gr., III miejsce 30 gr.

W sobotę, niedzielę i święta od godz. 3 po poł. I miejsce 80 gr., II miejsce 40 gr., III miejsce 30 gr.

Używaną maszynę „Underwood”

Kupię Oferty do adm. Rozwoju pod „Maszyna”

W RZSAWSKA 61 LZA FICJA NA.

z dnia 31-go lipca 1928 roku.

WALUTY I DEWIZY.

Belgia 124,11

Londyn 43,30

Nowy Jork 8,90

Paryż 26,42

Szwajcaria 171,68

Włochy 46,67½.

Obrót dewizami znacznie mniejszy. Za dolara gotówkowego w obrotach pozagieldowych zadano 8,88½.

PAPIERY PROCENTOWE.

5% państwowa pożyczka premjowa dolarowa 86,50; 5% konwersyjna 67,00; 10% poz. kolejowa 104,00 (zl. 178,88); 5% poz. kolejowa konwersyjna 61,90; 8% L. Z. Banku gosp. kraj. 94,00 (zl. 161,88); 8% L. Z. Banku rolnego 94,00 (zl. 161,68); 4½% L. Z. niemieckie 52,10; 5% L. Z. Warszawy 57,25; 8% L. Z. Warszawy 71,90; 8% L. Z. Łodzi 66,00; 8% oblig. komun. Banku gospod. krajow. 94,00 (zl. 161,68); 7% pożyczka stabilizacyjna (amerykańska) 92,00 (zl. 166,86); 8% listy zastawne m. Kalisza 64,00.

AKCJE.

Bank Polski 180,00; Bank przem. we Lwowie 110,00; Bank Zachodni 33,60; Siła i Światło II-ga em. 142,00; warsz. Tow. fabr. cukru 63,00; Węgelnia 97,75; Lilpop 41,25; Modrzejów 43,00; Ostrowiec 1-za em. seria B: 115,00; Rohn 11,00; Starachowice 54,50; Zawiercie 26,25; Borkowski 17,00; Kluczbork 210,00.
akcji tendencja mocniejsza.

Tragiczny finał lotu Dęblin-Bagdad.

Aparat lotników polskich strzaskany Por. Szałas, zginął, dwóch jego towarzysze ranni.

Londyn 31-7 (aw)

sirofie dotychczas brak.

Wedle doniesienia agencji Reutersa — samolot polski kierowany przez por. Szałasa i Kalinę wraz sierż. Kłosinką uległ w Bagdadzie katastrofie. Samolot został rozbity doszczętnie. Por. Szałas poniósł śmierć na miejscu. Por. Kalina i sierż. Kłosinek ocalili. Ścisłych danych o kata-

(Por. Szałas liczył lat 28. Uważany był za jednego z najlepszych lotników polskich; celował specjalnie w lotach nocnych. Dokonał pewnych wynalazków i ulepszeń w dokonywaniu fotograficznych zdjęć w ciemnościach.)

Krwawy bolszewik powrócił do Moskwy.

Bela Kuhn był przez czerwoną zgraję owacyjnie witany.

Moskwa 31-7 (aw)

gację ugrupowań politycznych.

Dziś przybył do Moskwy Bela Kuhn b. krwawy dyktator Węgier wypuszczony ostatnio z więzienia we Wiedniu.

Bela Kuhn witany był owacyjnie przez dele-

Dziś wieczór ma b. kat. Węgier wygłosić dłuższe sprawozdanie z ostatniego okresu swej działalności oraz przedłożyć dane dotyczące akcji propagandowej komunistycznej na Bałkanach.

Rodzina Loevensteina poszukuje mordercy.

Jest bowiem przekonana, że bankier został zamordowany.

Paryż 31-7 (ate)

Adwokat Convert oświadczył pozatem, że

Donoszą z Boulogne sur mer, że rodzina tragicznie zmarłego bankiera Loevensteina wniosła do sądu skargę, w której oświadcza, że Loevenstein został prawdopodobnie zamordowany. Obaj szwagrowie Loevensteina oświadczają, że nie wierzą, jakoby śmierć została spowodowana wypadkiem.

Loevenstein posiadał niezwykle zaciekle wrogów tak w Belgji jak i we Francji. Adwokat podkreślił, że po kradzieży w willi Loevensteina w Therritz na sumę 17 milj. franków, pewne pismo prowadziło przeciwko bankierowi niezwykle ostrą kampanję.

Bolszewicy drżą o własną skórę

Apelując do robotników, by uniemożliwiali zbrojenia.

Moskwa 31-7 (aw)

Komitet wykonawczy III międzynarodówki (I.K.K.J.) wydał w związku z czternastoleciem Wybuchu wojny odezwę adresowaną do robotników całego świata w której wzywa ich do sabotowa-

nia wszelkich robót związanych ze zbrojeniem się danego państwa oraz o ochronę komunistycznej republiki sowieckiej przed ofensywą międzynarodowego kapitalizmu na Z.S.S.R.

Przymusowa proch bicia wśród japońskich policjantów.

Z okazji uroczystości koronacyjnych.

Londyn 31-7 (ate)

Donoszą z Tokio, że rząd wydał nakaz 250 tysiącom policjantów, którzy będą pilnowali porządku w całym kraju w czasie uroczystości koronacyjnej pary cesarskiej, aby w ciągu miesiąca

przed uroczystością powstrzymali się całkowicie od użycia alkoholu i pili jedynie herbatę.

Koronacja cesarza odbędzie się w sposób niżej zwykle uroczysty na jesieni bież. roku.

Targi o mienie carskiej armji.

Sowieci grożą Rumunji.

Moskwa 31-7 (aw)

Czicherin wystosował do rumuńskiego ministra spraw zagranicznych notę protestującą przeciwko dokonanej przez rząd rumuński sprzedaży w Galacu majątku pozostawionego w czasie odwrotu armji rosyjskiej w Rumunji w r. 1916.

Nota stwierdza kategorycznie, że majątek

ten w szczególności zaś sprzedane przez rząd rumuński 200 okrętów rzecznych jest własnością bądź państwa rosyjskiego bądź Tow. Rosyjsko-Dunajskie. Nota zaznacza z kolei, iż Sowieci czynią rząd rumuński odpowiedzialnym za dokonanie sprzedaży i skonfiskuje majątek państwa Rumunji, znajdujący się dotąd na terytorjum sowieckim.

Na zawody lotnicze w Pradze

Odleciało 8 aparatów polskich,

Warszawa 31-7

Dzisiaj rano rozpoczęły opuszczać Warszawę samoloty, udające się do Pragi Czeskiej, w celu wzięcia udziału w locie wojskowym małej eskadry i Polaki. Ostatnia maszyna opuści lotnisko Mokotowskie o godz. 3 popoł. Wszystkie 8 maszyn (6 biorących udział w zawodach i 2 służbowe) zbiorą się w Krakowie, skąd jedną grupą polecą do Pragi Czeskiej.

Drugiego sierpnia rozpoczynają się zawody eliminacyjne, polegające na próbie szybkości na przestrzeni 5 km. Druga próba eliminacyjna pole-

gać będzie na szybkim wznoszeniu się na poziom 5,000 mtr. Dopiero maszyny, które pomyślnie ukończą te próby, zostaną dopuszczone do lotu okrężnego, który rozpocznie się w dniu 6 sierpnia.

Ekipa polska leci na fabrykowanych w Polsce maszynach typu „Potez XXV” oraz dwóch maszynach rdzeniem polskiej konstrukcji „R VIII” i „Zalewski” z silnikiem „Jupiter”. Zarówno skład osobowy polskiej ekipy, jak i należyte przygotowanie maszyn pozwalają wróżyć naszym lotnikom powodzenie w niebezpiecznych zawodach.

Pożar lasów zakopiańskich trwa.

Sytuacja została już w części opanowana.

Zakopane 31-7 (tel. wł.)

Pożar w dolinie Rostoki trwa w dalszym ciągu. Obecnie nie ma już niebezpieczeństwa przetrzucia się ognia na dalsze tereny wskutek przetrzucia dostatecznej ilości rowów izolujących i

wskutek silnego deszczu, który padał w nocy z niedzieli na poniedziałek. W akcji ratunkowej bierze udział przybyły z Krakowa pluton saperów. W dniu wczorajszym przybył do Zakopanego w związku z pożarem wicewojewoda krakowski, dr. Duch.

Tydzień przeciw pożarniczy.

AKCJA PROPAGANDOWA z INICJATYWY p. WOJEWODY.

Wczoraj na terenie Województwa Łódzkiego rozpoczęła się akcja propagandowa, zainicjowana przez Pana Wojewodę Łódzkiego, p. n. „Tydzień Przeciwożarowy”.

Akcja, uświadamiająca ludność o konieczności ostrożnego obchodzenia się z ogniem, nadaje charakter nie tylko administracyjny, lecz w pierwszym rzędzie społeczny.

Niezależnie od odezw w dziesiątkach tysięcy egzemplarzy, wydanych przez Pana Wojewodę, które rozplakatowane zostały we wszystkich miejscowościach w obrębie Województwa, jakoteż odezw, załączonych przez całą prasę do wczorajszych numerów dzienników, Straże Ogniove oraz 7

samolotów wojskowych rozrzuciły ulotki z hasłami, nawołującą do wystrzegania się niedbalstwa z ogniem.

Rozrzucanie ulotek będzie się powtarzało codziennie w ciągu całego „Tygodnia przeciwpożarowego”.

Pan Wojewoda zwrócił się także do duchowieństwa wszystkich wyznań, władz komunalnych i instytucji społecznych o rozwinięcie na szeroką skalę zakrojonej propagandy, uświadamiającej ludność o znaczeniu społecznym i indywidualnym akcji.

Tydzień propagandowy trwać będzie do dnia 5 sierpnia r. b. włącznie.

Program wyścigów konnych.

NA DZIEŃ 1 SIERPNIA R. B.

Dnia 1-go sierpnia, jako w 9-ym dniu wyścigów konnych, odbędą się gonitwy następujące:

Gonitwa 1. Nagroda 800 zł. Dystans 2400 mtr.: 1) Belg W. Daszewskiego.

Gonitwa 2. Nagroda 900 zł. Dystans 2400 mtr.: 1) Demagog Stokowskiego, 2) Estokada Miodeckiego, 3) Czeczuga Rago, 4) Azamat Dydyńskiego, 5) Bagnet 1 p. ul. Krechowickich, 6) Argus Szaszkiwicza, 7) Kirkes Strużyńskiego.

Gonitwa 3. Nagroda 1,000 zł. Dystans 1300 mtr. 1) Juljusz Róga, 2) Moorwind Kapiszewskiego, 3) Murman Karbowski, 4) Elektor „Ktery Szepietów”, 5) Bebuś Róga, 6) Irena Koźniewskiego.

Gonitwa 4. Nagroda 1200 zł. Dystans 2100 mtr.: 1) Tamerlan St. Jacentów, 2) Bosfor „Ktery Szepietów”, 3) Ułan II Szaszkiwicza, 4) Baroness dr. Alwenslebena, 5) Ave Verkava, 6) Bebuś Róga, 7) Pex Ball Szaszkiwicza, 8) Juljusz Róga.

Gonitwa 5. Nagroda 700 zł. Dystans 2100

mtr.: 1) Intryga 7 p. strzelców, 2) Asman Budny, 3) Banco II St. Grzybowski, 4) Ferezja Rogowskiego, 5) Capricieuse Rómmla, 6) Radlok hr. Donnesmarcka, 7) Umizg Falawi za, 8) Darius Verkava, 9) Dziarska Dzierzbickiego, 10) Zbroja Zakrzewskiego.

Gonitwa 6. Nagroda 900 zł. Dystans 2100 mtr.: 1) Ułan II Szaszkiwicza, 2) Irena Koźniewskiego, 3) Jazz-band 1 p. ul. Krechowickich, 4) Estramadura St. Topór, 5) Arlekin Krukowskiego, 6) Kinmal Mirny, 7) Flos Dzierzbickiego, 8) Nakrat Rómmla, 9) Happy Jack Podchorowskiego.

Gonitwa 7. Nagroda 800 zł. Dystans 2100 mtr.: 1) Dumny Mirny, 2) Czeczuga Rago, 3) Tania Wojtowicza, 4) Danina Strużyńskiego, 5) Ireneusz Dzierzbickiego.

Początek gonitw o godz. 3-ej po poł.

WŚLAD ZA AMERYKĄ i ANGLJĄ.

Tokjo 31-7 (aw)

Mimo zerwania stosunków dyplomatycznych w Tokio rząd japoński oświadczył gotowość

nawiązania ich ponownie pod warunkiem iż rząd amerykański cofnie swoje wypowiedzenie traktatu polsko-chińskiego co było powodem konfliktu między obu państwami.

Angielscy pedagodowie

PROGRAM i CEL WYCIECZKI

w dniach 1-13 sierpnia r. b. bawić będzie w Polsce, wycieczka angielskich pedagogów, członków Stow. Daltońskiego, realizujących system daltonstwa w różnych kategoriach szkół.

Wycieczka, mająca charakter w pierwszym rzędzie krajoznawczy, zwiedzi niektóre okolice Polski (Pomorze, Kaszubska, Szwajcarię 1-4 sierpnia, Warszawę 5-8 sierpnia, Kraków, Wieliczkę, Zakopane 9-12 sierpnia) zapozna się w ogólnych zarysach ze stanem i organizacją szkolnictwa polskiego i udzieli polskiemu nauczycielstwu informacji o zastosowaniu planu daltońskiego.

W tym celu uczestnicy wycieczki projektują wygłoszenie szeregu referatów, dotyczących systemu daltońskiego w szkole na zebraniach nauczycielstwa polskiego, aby wywołać dyskusję.

Z ramienia Ministerstwa W.R. i O.P. organizacją przyjęcia zajmuje się Kuratorjum pomorskie (wizytator Piotrowicz, Kuratorjum Warszawskie (p. kurator Zawadzki) Kuratorjum Krakowskie (p. wizytator Wyrobek.)

Do tych Kuratorów mogą się zwracać poszczególne organizacje nauczycielskie po informacje, dotyczące wspomnianych konferencji i przyjazdów Anglików.

Pożądaniem jest aby nauczycielstwo polskie wzięło liczny udział w konferencjach, jakie się odbędą z członkami wycieczki angielskiej.

Wyższy kurs nauczyciel-k w Piotrkowie

ORGANIZUJE KOŁO POWIATOWE

N. N. S. P.

W roku szkolnym 1928-29 Koło Powiatowe Stow. Naucz. Szk. Powsz. Organizuje w Piotrkowie wyższy kurs nauczyc. z grupy humanistycznej.

Wykłady i ćwiczenia będą się odbywały dwa do trzech razy tygodniowo. Jako prelegentów zaangażowano: prof. Szobera, prof. Skoczyłasa i innych prof. uniwers. warsz.

Zgłoszenia przyjmuje Koło pow. Stow. Chrz. N.N.S.P. w Piotrkowie, ul. 3 Maja 10.

Przez radio.

PROGRAM NA DZIEŃ 1 SIERPNIA.

13.00. Sygnal czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie i komunikaty. 15.00. Komunikaty i nad program. 16.30. Komunikat harcerski. 17.00. Program dla młodzieży. Transmisje z Krakowa. 17.25. „Skrzynka pocztowa” — korespondencję bieżącą omówi dr. M. Stępowski. 18.00. Muzyka włoska. Dalej komunikaty i nadprogram.



Chcąc nabyć proszki naszego wyrobu przy kupnie takowych wyraźnie akcentować i żądać tylko ORIGINALNYCH proszków z „Kogutkiem” znanych od lat trz.

akcji.

KRONIKA**KALENDARZYK**

Środa, 1 sierpnia Piotra w Ok.

TEATR

Teatr Letni „Sami gramy“.

Gong: — „Słomiana wdowcy łączcie się“

WIDOWISKA

Casino: — „Uśmiech słońca“.

Splendid: — „Pamiętniki ekscelencji“.

Odeon: — „Sandra“.

Corso: — „Zbrodnia bar. v. Weissenbach“.

Dom Ludowy: — „Sultanki Miłości“.

Miejski Kin. Ośw. „Prawo miłości“

—oo—

Wiadomości bieżące.**Nocne dyżury aptek**

Dziś w nocy dyżurują apteki: M. Lipca (Piotrkowska 193), E. Millera (Piotrkowska 46), W. Groszkowskiego (Konstantynowska 15), A. Perelmana (Cegielniana 64), H. Niewiarczewskiego (Aleksandrowska 37), Janikielewicza (Stary Rynek 9.) (bip)

—oo—

kronika policyjna.**Zamach samobójczy.**

W dniu wczorajszym przy ul. Wólczarńskiej Nr. 179 zamieszkały także Jan Pałasz w celu samobójczym napił się większej dozy jodiny. Do wijącego się w bólach zawezwano pogotowie ratunkowe, którego lekarz po przepitkaniu zażądka przewiózł go w stanie ciężkim do szpitala w Radogoszcu. (p)

Chleb z drzewem.

W dniu wczorajszym na stację pogotowia ratunkowego zgłosiła się niejaka Władysława Klimkiewiczówna, zamieszkała przy ul. Zamenhofska 26, której w gardle utkwiał kawałek drzewa w czasie srodzywania chleba. Lekarz pogotowia udzielił jej pomocy. (p)

Pod samocnodem.

Tak więc, przed domem Nr. 149 przy ul. Piotrkowskiej przejechana została przez samochód 32-letnia Władysława Zielińska, zamieszkała przy ul. Nowo-Zarzewskiej 10. Odniosła ona dotkliwe obrażenia cielesne. Zawezwany lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu pomocy pozostawił ją na miejscu.

Przed domem Nr. 51 przy ul. Zachodniej przejechany został przez auto bawiający się na jezdni 5-letni Lejbus Żulicki. Uległ on dotkliwym potłuczeniom. Zawezwane pogotowie ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy pozostawiło go na miejscu.

Przed domem Nr. 20 przy ul. Zgierskiej przejechany został przez samochód 14-letni Majer Buchwajc, zamieszkały przy ul. Nowomiejskiej Nr. 26. Chłopca, który odniósł złamanie nogi i ręki przeniesiono do lokalu III-go komisariatu, skąd zawezwane pogotowie ratunkowe po nałożeniu opatrunku przewiozło go w stanie ciężkim do szpitala Anny Marji. (p)

—oo—

Rewizja u członków Zarządu Stow. Wolnomysłicieli.**LOKAL STOWARZYSZENIA ZOSTAŁ OPIECZĘTOWANY.**

Onegdaj w godzinach wieczorowych funkcjonariusze policji politycznej w Łodzi przeprowadzili jednoczesną rewizję w mieszkaniach prywatnych wszystkich członków zarządu Stowarzyszenia Wolnomysłicieli przedstawiając nakaz prokuratora przy Sądzie Okręgowym. Niektórym właścicielom mieszkań w których przeprowadzono rewizję zabrano do przejrzania korespondencję dotyczącą dotychczasowej działalności Stowarzyszenia Wolnomysłicieli, iż działalność organizacji tej została zawieszona.

O godzinie 11-ej wieczorem opieczętowany został lokal Stowarzyszenia przy ul.

Gdańskiej 87.

Prezes Stowarzyszenia Wolnomysłiceli w Łodzi Haneman, w którego mieszkaniu również przeprowadzono rewizję oświadczył iż żadnego dokumentu oficjalnego z zawieszeniem o zawieszeniu działalności Stowarzyszenia w Łodzi dotychczas nie otrzymał. Wie tylko o zawieszeniu zarządu głównego Stowarzyszenia Wolnomysłiceli w Warszawie w skład którego wchodził jako reprezentant Łodzi. Tak samo zawieszony zostały koła wolnomysłiceli, w Warszawie, Będzinie, Sosnowcu, Zawierciu, Zgierzu i Pabjanicach. (p)

Zwłó i młodej kobiety**ZNALEZIONO NA POLACH POD ŁORZĄ.**

Wczoraj w godzinach porannych w polu na terenie majątku ziemskiego Lućmierz pod Łodzią dokonano strasznego odkrycia. Wieśniacy znaleźli w owsie zwłoki młodej kobiety, będące już w stanie rozkładu.

O powyższem natychmiast zawiadomiono komendę policji powiatowej w Łodzi, która wdroży-

ła dochodzenie. Dotychczas nie udało się ustalić tożsamości młodej kobiety, gdyż nie posiadała przy sobie żadnych dokumentów osobistych.

Przy zwłokach znaleziono trujące proszki. Do dochodzenia ujawni, czy młoda niewiasta padła ofiarą zbrodni, czy też popełniła samobójstwo.

Pożar na zgliszczach przy ul. Cegielnianej.**ZAPALIŁY SIĘ STOSY PAPIERU ZE SKŁADU OSTROWSKIEGO.**

W dniu wczorajszym o godzinie 10-ej rano straż ogniowa zaalarmowana została wiadomością o ponownym wybuchu pożaru przy ul. Cegielnianej 81. t. j. na terenie posesji, gdzie miała miejsce katastrofalna eksplozja. Na miejsce wyjechał niezwłocznie oddział II-gi. Jak się okazało, paliły się ogromne stosy papieru ze składów Ostrowskiego, który w ilości dwóch wagonów został uratowany w czasie sobotniego pożaru. Przystąpiono do energicznej akcji ratowniczej, która

trwała do godziny 12-ej m. 50. Strażacy rozrzucaли olbrzymie stosy papieru, szukając gniazd ognia, które obficie zlewano ogniem.

Ogień i kłęby dymu na posesji Hadriana wywołały ogromną panikę okolicznych mieszkańców. Na miejsce pożaru podążyły tłumy ciekawych, lecz policja uniemożliwiła im dostęp.

W dalszym ciągu na terenie feralnej posesji pełni dyżur kilku strażaków. (p)

Ustalenie cen szyb.**WOBEK „PASKA SZKLANNEGO“ PO POŻARZE FABR. HADRIANA.**

Wczoraj z inicjatywy kierownika oddziału karno-administracyjnego starostwa grodzkiego odbyła się konferencja w sprawie ustalenia cen szyb okiennych. Przybyli przedstawiciele stowarzyszeń właścicieli nieruchomości oraz kupców i majstrów szklarzskich, którym p. Rajn wyjaśnił, że doszły go słuchoy o podwyższeniu cen szyb, a to w związku z wybuchem, który spowodował wielkie straty cywilnej ludności.

Po długiej dyskusji ustalono cenę szyb 4/4 około 2 cm. grubości w handlu detalicznym po zł. 5 — za 1 mtr. kw. Cena robocizny czyli wstawiania szyby pozostała bez zmiany i szklarz może brać za wstawianie szyby z użyciem kitu I-go gatunku zł. 2.50 do 3 — w stosunku do szyby 1 mtr. kw. Po bieraniu za szyby większych sum karane będzie z całą surowością. (bip)

Poszedł pieszo z Łodzi do Zawiercia**BO MAGISTRAT NIE CHCIAŁ MU W YDAĆ WYCIĄGU BEZ OPŁATY.**

Do starostwa w Zawierciu przybył nie zwykły pielgrzym. Bezrobotny Władysław Jędrychowski przyszedł pieszo z Łodzi do Zawiercia po wyciąg z ksiąg ludności.

Jędrychowski dla uzyskania dowodu osobistego napisał do gm. Mrzyglów o nadanie wyciągu. Gmina wyciąg przesłała starostwu w Zawierciu do zatwierdzenia, skąd odesłano go do Magistratu Łodzi z po-

weceniem ściągnięcia opłaty 5 złotych.

Magistrat w Łodzi, nie wchodząc w to że jest to zbyt duży wydatek dla bezrobotnego, wyciągu mu nie wydał. Nie mając innego wyjścia, Jędrychowski wybrał się pieszo do Zawiercia. Szedł 4 dni, dom opuścił w ub. środę. Po przybyciu do Zawiercia otrzymał nowy wyciąg oraz 15 złotych z Sejmiku na bilet w drodze powrotnej.

Pożyczki na remont domów.

UCHWAŁY KOMITETU ROZBUDOWY MIASTA.

W poniedziałek, dnia 30 bm. pod przewodnictwem p. prezydenta Ziemięckiego, odbyło się kolejne posiedzenie Komitetu Rozbudowy Miasta.

Po załatwieniu znajdujących się na porządku dziennym spraw natury formalnej, Komitet przystąpił do rozpatrywania podań, złożonych do Komitetu w sprawie udzielenia pożyczek budowlanych z mocy artykułu 28 Ustawy o rozbudowie miast. Zgodnie z wynikami lustracji, dokonanej w każdym poszczególnym wypadku przez specjalną podkomisję Komitetu Rozbudowy, Komitet postanowił zakwalifikować do uwzględnienia następujące podania: J. Tyller, firmę „Trójkąt“, Zabolicki; Dymetman; Borenstajn; Joskowicz; Ruwinkiewicz, Sipiöberg.

Komitet przyznał konwersację kredytu krótko terminowego szeregowi petentów pod warunkiem kompletnego wykończenia budowy i doprowadzenia ich do stanu mieszkalnego.

W sprawie udzielania pożyczek na remonty domów złożył wyjaśnienie delegat B. G. Kr., dr. Rutowicz, zaznaczając, że — według uzyskanych przezeń w centrali Banku informacji — pożyczki remontowe za zabezpieczeniem wekslowym mogą być udzielane tylko do wysokości 5,000 zł. na termin nie dłuższy 1½ roku; pożyczki wyższe ponad 5,000 zł. mogą być udzielane zainteresowanym tylko za zabezpieczeniem hipotecznym na pierwszym numerze hipoteki względnie na co najmniej 10% wartości nieruchomości. Biorąc pod uwagę powyższe wymagania dyrekcji Banku Gospodarstwa Krajowego i licząc się z tem, że Komitet Rozbudowy na cele pożyczek remontowych dysponuje sumą zaledwie 500,000 zł. Komitet ustalił następujący tryb postępowania przy udzielaniu tych

pożyczek: 1) Petenci obowiązani są złożyć zaświadczenie, że budynki będące ich własnością wymagają nieodroczonego remontu ze względu na pra-

wę bezpieczeństwa publicznego; 2) pożyczki do 5,000 zł. mogą być udzielone za zabezpieczeniem wekslowym, na czas nie dłuższy, niż 1½ roku; pożyczki remontowe, przekraczające sumę 5,000 zł. mogą być udzielone jedynie za zabezpieczeniem hipotecznym; 3) Wysokość udzielonych pożyczek remontowych nie może przekroczyć 10,000 zł.

Łódź pod znakiem wyborów.

WYBORY DO INSTYTUCYJ SAMORZĄDOWYCH I GOSPODARCZYCH.

Obecnie sierpień, wrzesień i październik upłynęły w Łodzi pod znakiem wyborów do różnych ciał samorządu czy gospodarczych czy też w innych zakresach życia naszego.

A więc rozpoczynają się przygotowania do wyborów do Izby Przemysłowo-Handlowej, w pełni są przygotowania do wyborów do rady Kasy Cho-

rych, w październiku odbędą się wybory ławników do Sądów Pracy i wreszcie wybory też w październiku do Izby Rzemieślniczych.

Narazie agitacja i prace wstępne dotyczą tylko wyborów do Kasy Chorych i Izby Przemysłowo-Handlowej i tu prace są już dość daleko zaawansowane. (bip)

Wobec przepiętnienia kolejek dojazdowych

SEJMIK ŁÓDZKI MONITUJE ZARZĄD PODJAZDÓWEK.

Częste wypadki na podjazdowych tramwajach szczególnie w niedzielę i to wskutek uderzenia o słupy przez wieszających się na stopniach, skłoniły wydział powiatowy sejmiku łódzkiego do podjęcia energicznych kroków zaradczych.

Wydział powiatowy zwrócił się do zarządu podjazdówek z wezwaniem by wydany został okólnik do służby tramwajowej by nie dopuszczała do wieszania się ludzi na stopniach i by dyrekcja kolejek wypuszczała w święta większą ilość wagonów. (bip)

Rada Wojewódzka w Łodzi

PIERWSZE ZEBRANIE ORGANIZACYJNE.

Dziś pod przewodnictwem Pana Wojewody Jaszczolta odbyło się zebranie organizacyjne Rady Wojewódzkiej. Rada Wojewódzka i Wydział Wojewódzki, jak wiadomo są organami kolegialnymi, powołanymi do współdziałania z Wojewodą w wykonywaniu zadań z dziedziny administracji ogólnej.

W przemówieniu inauguracyjnym Pan Wojewoda podkreślił ważność powołania czynnika obywatelskiego do współpracy z władzami administracyjnymi zgodnie z art. 66 Konstytucji. Na zebraniu zostały dokonywane wybory trzech członków do Wydziału Wojewódzkiego, a mianowicie: pp. Witold Nowicki (Wieluń) inż. Tadeusz Świniarski (Konin) i prezydent miasta Łodzi inż. Broni-

slaw Ziemięcki oraz trzech zastępców: pp. Papiński Feliks (Pabjanice; inż. St. Leopold (Łask) i Wł. Fijałkowski (Piotrków).

Zebrani jednomyślnie uchwalili wysłać depezę hołdowniczą do Prezydenta Rzeczypospolitej następującej treści: Poznań, Zamk. Rada Wojewódzka w Łodzi zebrana na posiedzeniu organizacyjnym dnia 30 lipca r. b. przesyła wyrazy hołdu i najwyższej czci Pierwszemu Obywatelowi Rzeczypospolitej Polskiej, oraz do Marszałka Piłsudskiego następującej treści:

„Rada Wojewódzka w Łodzi zebrana na posiedzeniu organizacyjnym dnia 30 lipca r. b. przesyła Pierwszemu Marszałkowi Polski i Budowniczym Państwa wyrazy czci“.

PRAÇA DLA TKACZY.

Zw. Zawod. „Praca Polska“ Łódź, ul. Główna Nr. 48 tel. 65—05 zawiadamia swych członków i sympatyków, że w udziale pośrednictwa pracy są do objęcia następujące posady:

50 tkaczy na „Sybiry“, 10 szpularek; 10 trajberek; 5 układaczek; 10 drapaczy. Zgłoszenia ze świadectwami z poprzedniej pracy przyjmuje Sekretariat Związku ul. Główna Nr. 48 tel. 65—05 od godziny 8 rano do 12 w południe.

Teatr i sztuka.

TEATR LETNI.

Dziś, środa, dnia 1 sierpnia, premiera nowego oryginalnego programu radiowego pt. „Sami gramy“ z udziałem P.P. Niemirzanki, Puchniewskiej, Winawera, Tartakowicza, Kijowskiego, Skorasińskiego, Muranowicza; Szmarnówny i doskonałej pary baletowej Soboltówny i Wojnara z girlsami.

TEATR ART. LIT. „GONG“.

Już tylko kilka dni publiczność będzie miała sposobność oklaskiwania szlagierowego programu „Stomiani wdowcy łączcie się“. Niezastąpiony Skomieczny, ulubieniec publiczności - Cybulski, pełna życia Sawicka, stylowa Buczyńska, rozbawiony Siełański, egzotyczna Czartoryska, słowem wszyscy przyczyniają się do wyjątkowego powodzenia programu.

Katastrofa kolejowa pod Gałkówką.

JEDEN KOLEJARZ ZABI TY DWUCH RANNYCH.

Übiegłej nocy o godzinie 2-ej minut 35 na linii Gałkówka — Słotwina miała miejsce katastrofa kolejowa, która pociągnęła za sobą kilka ofiar.

W odległości dwóch kilometrów od sygnału wjazdowego parowóz, jadący luzem z Łodzi do Skarżyska, zderzył się z pociągiem towarowym, podążającym w przeciwnym kierunku.

Brekowy, S. Malicki, który znajdował się na torze kolejowym, nie zdążył zejść z szyn, skutkiem czego dostał się pomiędzy obie lokomotywy. Na szczęście kolejarz został zmiażdżony przez bufory. Z pod kół wydobyła się krew we szczątki ciała ludzkiego z obciętą głową.

Skutkiem zderzenia maszynista Kazimierz Orzechowski, mieszkaniec Skarżyska i jego pomocnik Wiktor Ciótek ze Skarżyska

doznali bardzo ciężkich obrażeń cieleśnych. Wezwano natychmiast z Łodzi pogotowie, które w stanie nieprzytomnym przewiozło rannych do szpitala św. Józefa.

Obie lokomotywy oraz kilka wagonów towarowych są uszkodzone. Na miejsce katastrofy już w nocy zjechała komisja śledcza.

W toku przeprowadzonego dochodzenia zdółano ustalić, iż winę ponosi dyżurny ruchu, który skierował oba pociągi na ten sam tor. Wysokości strat, które są dość znaczne, dotychczas nie obliczono w ciągu kilku godzin.

Towary przewożone w pociągu towarowym, który uległ katastrofie, przeladowano na inny pociąg przysłany z Łodzi.

Komunikacja Łódź—Skarżysko odbywa się przez Koluszki, a nie jak normalnie przez Słotwiny.

Zapisujcie się na członków

L. O. P. P.

Dyrekcja Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego

na zasadzie § 82 Ustawy niniejszem zawiadamia, że niżej wymienione nieruchomości, obciążone pożyczkami T-wa, za zaległe raty, będą sprzedane przez licytację, których dopełnią niżej wymieni Notariusze, w Wydziałach Hipotecznych przy Sądach Okręgowych i Pokoju; w Piotrkowie, Łasku, Łodzi, Brzezinach. Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne dołączone zostały do odpowiednich ksiąg hipotecznych i mogą być przejrane tak w Wydziałach Hipotecznych, jak i w biurze Dyrekcji T-wa. Wadium licytacyjne winno być złożone w gotówzinie lub w listach zastawnych Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego według nominalnej wartości. Gdyby licytacja nie doszła do skutku z powodu braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż rozpocznie się od sumy zmniejszonej w terminie oznaczonym przez Dyrekcję T-wa i ogłoszonym dwukrotnie w gazetach, bez powtórnego wręczenia osobnych zawiadomień.

2175

Nr. hipoteczny	W mieście i przy ulicy	Suma zaleg łóści w ratach		Suma nie- umorzonej pożyczki		Licytacja rozpocznie się od sumy	Wadium (kaucja)		Notariusz, który dopełni licytacji	Licytacja odbędzie się o 10 rano dnia;
		Zł.	gr.	Zł.	gr.		Zł.	gr.		
Bałuty-nowe:										
1639	Łągiewnicka	406	10	2130	10	3375	337	50	Kokczyński Feliks	12 listopada 1928 r
1615	Zgierska	880	80	5774	93	9150	915	—	" "	12 " "
16408	Pieprzowa	438	20	3266	11	5175	517	50	" "	12 " "
16496	Krótką	264	46	1704	07	2700	270	—	Piaszczyński Wład.	13 " "
16815	Krótko-Franciszkań.	640	50	3360	07	5325	532	50	" "	13 " "
16420	Aleksandrowska	7386	96	29111	32	46125	4612	50	" "	13 " "
16818	Łągiewnicka i Spac.	411	56	2698	11	4275	427	50	Żarski Seweryn	14 " "
1697	Sikawska	481	29	3171	47	5025	502	50	" "	14 " "
1676	Pieprzowa	904	45	5348	90	8475	847	50	" "	14 " "
1677	"	904	45	5348	90	8475	847	50	" "	14 " "
Radogoszcz:										
103168	Łągiewnicka	347	08	2698	12	4275	427	50	Piaszczyński Wład.	16 " "
103566	Chopina	283	64	1704	08	2700	270	—	" "	16 " "
103190	Dolna	372	10	2603	45	4125	412	50	Kokczyński Feliks	15 " "
Pabianice:										
455	Konstantynowska	848	21	4070	85	6450	645	—	Rakowiecki Bronisł.	12 " "
621	"	954	23	4496	86	7125	712	50	" "	12 " "
563	Bez nazwy	183	44	1230	72	1950	195	—	" "	12 " "
657	Kilińskiego	898	26	4023	51	6375	637	50	" "	13 " "
629	Warszawska	2891	24	29970	22	45375	4537	50	" "	13 " "
56	Zamkowa	1687	89	10650	47	16875	1687	50	" "	13 " "
Łągiez:										
141	Berka Joselewicza Konstantynów-Łódź	3682	53	20685	59	32775	3277	50	Ierzewski Władysł.	20 " "
65	Lipowa	558	92	2130	08	3375	337	50	Łada Julian	21 " "
Łask:										
195	Rynek	113	70	994	04	1575	157	50	Rakowiecki Bronisł.	22 " "
Brzeziny:										
182	Sienkiewicza	440	40	2887	46	4575	457	50	Chorzelski Alfred	23 " "
243	Stare Miasto	533	26	2698	12	4575	487	50	" "	23 " "
87	Stare Miasto	1028	85	5396	25	8550	855	—	" "	26 " "
50	Sienkiewicza	1140	98	7952	36	12600	1260	—	" "	26 " "
89	Staszycyca	717	10	5159	55	8175	817	50	" "	27 " "
170	Sienkiewicza	1965	94	11076	49	17550	1755	—	" "	27 " "

PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Nr. 8.

MLECZARNIA NADŚWIEŻAŃSKA

(Przejazd 40.)
wydaje śniadania obiady i kolacje
RESTAURACJE:

Teofil Kopeć, Narutowicza 44.
Zalewski, Zgierska 39.

WYTWÓRNIE CUKRÓW:

Ziółkowski, Piotrkowska 197.

SKLEPY TYTONIOWE:

Sobczyński, Napiórkowskiego 9.

PIEKARNIE:

Bryzewski, Pomorska 86.

ZAKŁADY KOWALSKIE:

Bicia Kędzierscy, Kilińskiego 94.
Wróblewski, Radwańska 10.

SKLEPY SPOŻYWCZE:

Wł. Wyrebska, Wólczańska 261.

Nr 998

PRACOWNIA OBUWIA:

Szubski, Sokoła 5,

MAGAZYN OBUWIA.

Sumera, Nawrot 19.

Cieplucha, Wysoka 26.

Zieliński, Rzgowska 12.

Gzędziński, Piotrkowska 53.

F. Tomaszewski, Skwerowa 10.

PIEKARNIE:

Kruczkowski, Sierakowskiego 27.

Dobrzyński, Pabjanicka Szosa 28.

Zawadzki, Nawrot 44.

WYDZIAŁY WIN, WÓDEK I DELIKATESÓW

Śliwkowski, Rokocińska 6.

PIWIARNIE:

Kuliga, Odyńca 11.

ZAKŁADY RYMARSKIE:

Jeziński, Pabjanicka Szosa 60.

ZAKŁAD ROWEROWY:

W. Sierpiński, Kilińskiego 96.

ZAKŁADY BLACHARSKIE:

Sokolowski, Kilińskiego 79.

Lyczkowski, Piotrkowska 188.

ŚWIATŁO I SIŁA (ZAKŁAD

ELEKTROTECHNICZNY:

J. Cybart, Gdańska 135.

MASARNIE:

Borkowski, Rokocińska 13.

A. Raksyk, Kilińskiego 133.

F. Woźniakowski, Rzgowska 78.

SLUSARNIE MECHANICZNE:

Machura, Rzgowska 57.

FABRYKA WODY SODOWEJ.

Piątczak, Nawrot 92.

SKŁAD PASZY:

F. Kaczmar, Przemysłowa 4.

T E C Z A

ILUSTROWANE PISMO TYGODNIOWE.

Każdy zeszyt zdoł orygiinalna barwna okładka.

Prócz dużego zasobu pięknie w rotogravurze i innych technikach graficznych wykonanych ilustracji przynosi „TECZA” wkładkę wielobarwną. „TECZA” drukuje stale nowele i powieści wybitnych autorów polskich i obcych, przynosi artykuły treści społecznej i literackiej, dużo aktualnych zdjęć fotograficznych; prowadzi działy: „Wśród książek i czasopism”, „Ze sceny i ekranu” oraz dział rozrywek umysłowych.

„TECZA” jest zatem najmiłą, najpopularniejszą lekturą, powinna znajdować się w każdym kulturalnym domu.

Chcąc naszym czytelnikom umożliwić kompletowanie „Tęczy” wykonaliśmy artystyczną teczkę celem przechowania zeszytów z I półrocza 1928 (28 zeszytów.) Cena zł. 4,50, z przesyłką pocztową 5 zł., za pobraniem pocztowym zł. 6.

Każdemu, który w celu zaprenumerowania zgłosi się do nas po nuremery okazowe, wysyłamy je odwrotną pocztą bezpłatnie.

Przedpłata wynosi: kwartalnie zł. 14. —, półrocznie zł. 28. —, rocznie zł. 50. —. Numer pojedynczy kosztuje zł. 40.

Najskuteczniejszy organ ogłoszeniowy.

Do nabycia we wszystkich kioskach.

Zgłoszenia przyjmuje Administracja: Poznań, ul. Marcinkowskiego 22. Warszawa, Al. Jerozolimska Nr. 39, Księgarnia W. Szczepkowskiego; Wilno ul. Dominikańska 4; Lublin, Krakowskie Przedmieście 43; Kraków, ul. św. Tomasza 35; Lwów ul. św. Wojciecha 20; Łódź, ul. Piotrkowska 47; Katowice, św. Jana 14.



AKWIZYCJA
OGŁOSZEŃ

S. FUCHSA, Piotrkowska 50

Ładne ogłoszenia

SPRZEDAŻ

Al! Al! Al! MEBLE Dywany Łóżka metalowe Najtaniej i najlepiej kupić można u Wł. Romiszewskiego Piotrkowska 118 I piętro front tel. 21-61 1528-3

Z powodu wyjazdu są do sprzedania różne rzeczy domowe także jest mieszkanie wolne ul. Suwalska Nr. 33 m. 7 front I p. godz. 8-10 rano i 5-8 wieczór 3337-3

Łebowy kredens, stół, krzesła, fotel, szafa, łóżko, garderoba z lustrem sprzedam Sienkiewicza 59 m. 42 oficyna II w. I p. 3376-5

OGŁOSZENIA

Do wszystkich pism w Polsce i zagranicą przyjmuję i załatwiam na najkorzystniejszych warunkach

Polska Agencja Telegraficzna

Łódź, Zielona Nr. 1-a Telefon 111 i 15-24

Wydział Ogłoszeń Polskiej Agencji Telegraficznej przyjmuje na miejscu w Łodzi obowiązkowe ogłoszenia, dla „MONITORA POLSKIEGO”, „DZIENNIKA URZĘDOWEGO MIN. SKARBU” i wszystkich innych wydawnictw urzędowych.

DROBNE OGŁOSZENIA

o zagubionych dokumentach mające się ukazać w „Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego” lub w „Monitorze Polskim” przyjmowane są tylko w wydziale ogłoszeń Polskiej Agencji Telegraficznej w Łodzi.

Al! Al! NA WYPŁATE! Eleganckie damskie płaszcze wełniane towary na palta i suknie Ciepłe-ochłone Jedwabna popelina Etamina Muśliny Kretony Poleca Leon Rubaszka Kilińskiego 44 8817-0

Possady i prace

Potrzebny człowiek do sprzedania obrazów i luster Staro Targowa 12 3312-4

Potrzebna kucharka znająca się na gospodarstwie wiejskim wiadomość Gdańska 19 m. 2 3422-2

Różne.

60 do 1000 pożyczki pożyczki je na 4-5 tygodni Procent od umowy Oferty pod „Gazetą” Kozwoju 414-1

Lokale i mieszkania

Przyjmę na mieszkanie Al. Kościuszki 11 m. 7 482-1

LAKIERNIK

potrzebny do robót piaskowych Posada stała i dobrze płatna Zgłosić się mogą tylko pierwszorzędnicy fachowcy do fabryki foteli dantystycznych i Szarek ul. Juliusza 5



Na dogodnych warunkach Wózki spacerowe

Łóżka metalowe materace wyślicelano dsielcenne oraz do metalowych łóżek „Patent” podłamy Umywalki i wysymacag najtaniej w FABRYCZNYM SKŁADZIE „Dobropol” — 80% Łódź, PIOTRKOWSKA 73 w podwórku



CENA OGŁOSZEŃ Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr. zwyczajnie 14 gr. wśród drobnych 20 i nekrologi 30 gr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetrowi lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz, duża 10 gr. w tekście podzielona na 5 linij, swyczajnie na 5 lamów. Akcydensowe i fotograficzne ogłoszenia 50 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Terminowe ogłoszenia administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje od dnia ogłoszenia. Rozwój m. zamieszkałe w Zgierz u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ulica Zamkowa. Adres w porządku i umiarkowanie — 10-21.

Redaktor naczelny: Wydawca: Int. Tadeusz Czajkowski. W łódzkiej Red. odpow. edytor: Edmund Bartożek.